

Co pokaże „HCP” na Targach?

## Eksporter korzysta z przywilejów

Również w tym roku nasz największy poznański zakład przemysłowy — HCP, weźmie udział w Targach. Ekspozycja „Cegielskiego”, obrazująca jego możliwości eksportowe nie obejmie wszystkich wyrobów, gdyż z uwagi na konieczność powiększenia powierzchni ekspozycyjnej wystawców zagranicznych, stoisko HCP będzie urządzone nieco skromniej.

Podczas Targów zapowiadano w HCP wizytę 25 zagranicznych przedstawicieli naszego „Metaleksportu”, którzy zapoznają się szczegółowo z produkcją eksportową na miejscu w zakładach i będą prowadzić rozmowy dla ustalenia nowych dostaw.

Na Targach HCP uczestniczyć będzie w trzech ekspozy-

## Ponad 2 mln dzieci skorzysta z kolonii

Termin zakończenia przygotowań do tegorocznej akcji wakacyjnego wypoczynku dzieci został wyznaczony na 15 czerwca. Według przewidywań akcja objąć ma ogółem ponad 2 miliony młodzieży, z czego prawie połowa tj. 1.100 tys. wyjedzie na kolonie i obozy a reszta skorzysta z różnych form wypoczynku organizowanego w miejscu zamieszkania.

Wyjazdy na kolonie rozpoczynają się 25 czerwca i zostaną zakończone w pierwszych dniach lipca. Obiektów kolonijnych będzie ogółem 4 tys. (PAP)

## Wojewódzki Komitet Obchodu Święta Ludowego

Wczoraj na zebraniu przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych i gospodarczych z Poznania i województwa dokonano wyboru 68 osobowego Komitetu Wojewódzkiego Obchodu Święta Ludowego.

Przewodniczącym został prezes WK ZSL — poseł Józef Wróński; poza tym w skład komitetu weszli reprezentanci partii politycznych poszczególne instytucje i organizacje społecznych i młodzieżowych, wyższych uczelni, terenowych rad narodowych, związków zawodowych.

Centralne uroczystości wojewódzkie odbędą się w tym roku w Opatowie, pow. Nowy Tomyśl. Równocześnie w dniu 2 czerwca odbywać się będą lokalne uroczystości w dwóch co najmniej miejscowościach każdego powiatu. W przeddzień święta spotykają się na okolicznościowych zebraniach członkowie Kół ZSL i organizacji wiejskich PZPR. W programie święta przewidziane są zabawy ludowe i festyny, kiermasze, loterie fantowe itp. (j)

## Ogólnopolska Konferencja Silnikowa w Poznaniu

W Domu Technika w Poznaniu, rozpoczęła swe obrady Ogólnopolska Konferencja Silnikowa, zorganizowana przez Sekcję Silników Spalinowych poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich. Zjednoczenie Przemysłu Taboru Kolejowego i głównego naszego producenta silników spalinowych dużej mocy — Zakłady H. Cegielskiego.

Na konferencji, spotkali się przedstawiciele nauk technicznych, biur konstrukcyjnych, producentów floty handlowej i kolejnictwa, aby omówić najważniejsze problemy techniczne rozwoju przemysłu silnikowego w kraju. W obradach biorą także udział przedstawiciele ZSRR, NRD i Bułgarii, krajów zainteresowanych produkcją silników w Polsce ze względu na rysującą się potrzebę podziału zadań, specjalizacji i kooperacji w tej ważnej gałęzi wytwórczości w ramach RWPG.

Obrady będą trwać 3 dni. Biorze w nich udział m. in. poseł na Sejm — Wł. Szymczak, kierownik Wydziału Ekonomicznego KWPZPR — H. Stach, rektor Politechniki Poznańskiej — prof. dr inż. Zb. Jasicki oraz dyrektor techniczny Zjednoczenia „Tasko” — K. Sopa, (pch).

ciach. W hali nr 1 ujrzymy automaty obrabiarkowe oraz rewolwerówkę z kopialem hydraulicznym. W tym stoisku HCP wystawia również ponad 40 różnego rodzaju narzędzi do mechanicznej obróbki drewna. Przed pawilonem natomiast ekspozuje się dwa typy wagonów osobowych, w tym jeden nowy, szczególnie atrakcyjny dla kupców z krajów kapitalistycznych. W hali nr 10 HCP pokaże kanistry, grzejniki centralnego ogrzewania i butle do gazu. Butle do gazu, poszukiwane na rynkach, są naszą nową ofertą handlową. W hali 23 pokazane będą modele silników oraz dodatkowo — aparatura paliwowa do silników okrętowych. Aparatura ta — także nowa oferta HCP — produkowana u nas od niedawna, może być przedmiotem korzystnego eksportu, ponieważ wymaga dużej precyzji wykonania przy małym zużyciu materiałów.

Eksportowa propozycja Zakładów HCP jest rezultatem wieloletniej w życie ostatnich decyzji władz, zmierzających do usuwania hamulców w rozwoju produkcji eksportowej i dających przywileje najlepszym eksporterom. Efektem tych posunięć (HCP zostały za liczone do specjalizujących się w eksporcie) jest tegoroczna planowana produkcja eksportowa, która wyniesie ogółem 52 proc. całej produkcji; założenia przyszłoroczne przewidują udział eksportu już w blisko 60 procentach. (z)

### Pierwsi lokatorzy

#### „Konina-3”

## Do końca roku 4 tys. nowych izb

Przekazano już do użytku pierwszy blok nowo wzniesionego osiedla „Konin III”. Mieszkania otrzymało tam 60 rodzin górniczych. W najbliższych tygodniach wprowadzą się do nowych budynków następni lokatorzy. Do końca br. budowniczości konińskiej „trójki” wzniosą 10 wielkich bloków — w sumie blisko 2 tys. izb. Dzieci nowego osiedla będą uczęszczać już w roku szkolnym 1963/64 do nowoczesnej szkoły, zbudowanej z płyt prefabrykowanych. Wkrótce też zostaną otwarte nowe placówki handlu detalicznego.

Trwają również prace przy budowie czwartej dzielnicy stolicy zagłębia konińskiego — „Nowego Konina”. Do końca roku przewiduje się wybudowanie w całym zagłębiu ponad 4 tys. izb mieszkalnych. PAP

## Otwarcie sesji Rady NATO

W Ottawie rozpoczęła się w środę po południu trzydniowa sesja Rady NATO z udziałem ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony 15 państw bloku północno-atlantycznego.

Obrady otworzył premier Kanady Lester Pearson witaając uczestników sesji. W swym przemówieniu inauguracyjnym podkreślił on konieczność jednolici nie tylko wśród europejskich członków sojuszu, lecz również w całym bloku północno-atlantycznym.

Przemawiając w czasie otwarcia sesji Rady NATO, sekretarz generalny tego bloku, Stikker, oświadczył, iż w niektórych „nowożytnych” rejonach świata, jak np. w Laosie, „sytuacja jest poważnie zakłócona” i zaznaczył, że NATO nie może odnosić się do tego obojętnie.

Brityjsko-amerykańskie propozycje w sprawie utworzenia nuklearnych sił NATO — stwierdził Stikker — reprezentują dwie różne koncepcje, które mają się wzajemnie dopełniać, i które byłyby realizowane równolegle. — Pierwsze stadium przewiduje zwiększenie i reorganizację istniejących sił nuklearnych dla obrony Europy. Zaś drugie — utworzenie wielostronnych sił nuklearnych NATO, złożonych z okrętów pod-

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM  
RADIO-INF-WK TELEFONEM  
INF-WK TELEFONEM  
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM  
RADIO-INF-WK TELEFONEM  
INF-WK TELEFONEM-PAP-RADIO

### Mianowanie Susłowa

Sekretarz generalny ONZ U Thant, podał do wiadomości, że zastępcą sekretarza generalnego do spraw politycznych i Rady Bezpieczeństwa mianowany został ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR, W. P. Susłow. Susłow objął funkcję, którą piastował zmarły niedawno E. D. Kisielew.

### Krzywoprzysięzca

Prokuratura w Koblencji potwierdziła w środę, że wniesione zostało oskarżenie o krzywoprzysięstwo przeciw bońskiemu podskarbiarzowi stanu, Vialonowi, w związku z jego zeznaniami w procesie hitlerowskiego ludobójcy — Heusera i jego kompanów.

### Prowokacje na granicy Kambodży

Radio Phnom Penh nadało komunikat królewskiego rządu kambodżańskiego informujący o dwóch nowych agresywnych aktach wojsk południowo-wietnamskich w dniach 12 i 14 maja br. w prowincji Kratie. Bandyckie ataki — informowała rozgłośnia — połączone z grabieżą ludności khmerskiej były wspierane przez lotnictwo Pld. Wietnamu.

## XVIII WYŚCIG POKOJU

### Na 13 etapie straciliśmy przodownictwo drużynowe i Bekera

Trzynasty etap liczył aż 245 kilometrów i był najdłuższym etapem w historii wszystkich dotychczasowych Wyścigów Pokoju. Na tym prawdziwym „maratonie” kolarzskim najlepszym okazał się kolarz Związku Radzieckiego Lebediew przed Amplerem, Schurem, Kudrą i Czerepowiczem. Ponieważ następni kolarze polscy przyjechali na mecie w dalszej grupie, zespół nasz spadł, niestety, na czwarte miejsce.

Już przed startem do XIII etapu wiadomo było, że drużyna Polski jechać będzie do Berlina w piątek. Wczoraj rano kierownictwo naszej ekipy w porozumieniu z lekarzami, zdecydowało, że Józef Beker z powodu choroby nie stanie na starcie.

Tak więc na starcie stanęło ostatecznie pięciu Polaków. Już na 20 km po starcie notujemy pierwsze ataki i ucieczki. Szybko tworzy się czołówka, w której obok czterech Niemców, Belgów i Rosjan są tylko dwaj Polacy.

Pierwszy lotny finisz w Karl-Marx-Stadt wygrywa niezmordowany Belg Haeseldonck, najaktywniejszy kolarz wyścigu, jadący prawie stale w fioletowej koszulce. Drugi był Lebediew (ZSRR), a trzeci Jugosłowianin Valtic. Tuż za Karl-Marx-Stadt następuje nowy atak, inicjowany przez Niemców. Do przodu wyskakuje 13 zawodników, wśród których są m. in. dwaj reprezentanci NRD Ampler i Weissleder, trzej Belgowie: Verhaegen, Vyncke i Haeseldonck, trzej kolarze Związku Radzieckiego: Olizarenko, Czerepowicz i Kapitonow, a tylko jeden Polak — Kudra.

Ta grupa jako pierwsza osiągnęła słynną „ścianę placu” w Meerane. Tutaj najlepszym „góraliem” okazał się Niemiec Weiss-

wspólnym dowództwem z mieszanymi zalogami.

Przemówienie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, Lorda Home, było w całości poświęcone uzasadnieniu konieczności dalszego zwiększenia arsenału nuklearnego NATO.

Po części oficjalnej ministrowie rozpoczęli obrady przy drzwiach zamkniętych. (PAP)

W Warszawie odbywają się obrady kolejnej sesji polsko-czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Delegacji polskiej przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, delegacji czechosłowackiej — zastępca przewodniczącego rządu CSRS — L. Jankovcova. CAF — fot. Gladysz

**WIELKOPOLSKI**

Rok XIX  
Wyd. AB

Poznań  
piątek, 24 maja 1963

Cena 50 gr  
Nr 122 (6001)

# 100 tysięcy recytatorów!

Największa impreza kulturalna w kraju

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się we Wrocławiu finał X Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego — największej imprezy kulturalnej w kraju. Przy zapelnionej publicznością sali, przez tydzień występowali na scenie wrocławskiego teatru „Rozmaitości” zwycięzcy eliminacji wojewódzkich konkursu — 8-osobowe ekipy, złożone z uczniów szkół średnich, studentów, robotników, chłopów i przedstawicieli inteligencji pracującej (ogółem ponad 170 osób). W czasie finałowej imprezy odbył się we wrocławskiej Hali Ludowej wieczór poetycki. 5 tys. osób słuchało wierszy Przybosa, Szymborskiej i Karpowicza w wykonaniu autorów.

Miarą zainteresowania konkursem jest to, że przystąpiło do niego ponad 100 tys. osób, liczba — rekordowa. Stanowi to dobitny przykład rosnącego kultu poezji i żywego słowa. Potwierdza się, iż konkursy recytatorskie stanowią nie tylko jedną z najbardziej atrakcyjnych i skutecznych form upowszechniania kultury, ale także poważny czynnik wychowawczy. Codzienny, oparty na zamilowaniu, a często i prawdziwej pasji kontakt z dziełami wielkiej literatury kształtuje postawy moralne i poczucie estetyki, podnosi kulturę języka ojczystego.

A oto lista zwycięzców, która jest przykładem szerokiej skali zainteresowań uczestników konkursu. Zdobywczyń i nagrody Min. Kultury i Sztuki, urzędniczka z Wrocławia, Łamiągina-Lubaszewska; recytowała monolog Kassandry z „Odprawy posłów greckich” Kochanowskiego, a zdobywca równorzędnej nagrody — Jerzy Domin, instruktor KW PZPR z Koszalina, „List do papieża” i „Bogurodzicę”.

Slusarz z Szamotuł — Stefan Maćkowiak — laureat nagrody CRZZ, przygotował „Fortepian Chopina” Norwida.

Laureatka I nagrody Min. Oświaty — Wacława Hadrys, uczen-

### Studenckie obozy letnie

## Przyjemne z pożytecznym

Jedną z ciekawszych form tegorocznej akcji letniej, organizowanej przez Zrzeszenie Studentów Polskich, będą obozy naukowo-badawcze. Uczestnicy tych obozów prowadzić będą — pod kierunkiem pracowników nauki — konkretne prace, wiążące się najczęściej z problemami określonego regionu.

Zorganizowanych zostanie też kilka obozów „konwersacyjnych” w obcych językach.

Ok. 1500 studentów wyjedzie w lecie na praktyki zagraniczne do różnych krajów. PAP

## Obraduje Komitet Współpracy

W Warszawie odbywają się obrady kolejnej sesji polsko-czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Delegacji polskiej przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, delegacji czechosłowackiej — zastępca przewodniczącego rządu CSRS — L. Jankovcova. CAF — fot. Gladysz

## Krajowy Zjazd Górniczy

W Pałacu Młodzieży w Katowicach rozpoczął się Krajowy Zjazd Górniczy. Uczestniczy w nim ok. 700 pracowników placówek naukowo-badawczych przemysłu węglowego oraz najwybitniejszych pracowników technicznych i inżynierskich kopalń i zakładów. Temat obrad: „Nauka i technika w walce o bezpieczeństwo w górnictwie”.

nica Liceum Pedagogicznego z Wielunia, przygotowała fragment znanego utworu Żeromskiego „Rozdział nas kruk, wrony”.

W kategorii studenckiej, I nagrodę uzyskali: Jadwiga Oleradzka z Bydgoszczy, która recytowała fragment powieści Hemingwaya „Komu bije dzwon” i wiersz Ficowskiego „List do Marka Chagalla” oraz Bogusław Kierec z Krakowa, który wykazał się interesującą interpretacją utworu Juliana Przybosa, „Chowanka”.

Jeśli chodzi o polską literaturę współczesną, najliczniej występowały utwory: Gałczyńskiego, Tuwima, Broniewskiego, Jastruna, Struga, Ważyka i Siłniskiego.

## Konferencja prasowa Kennedy’ego

Prezydent Kennedy oświadczył w środę, że jeśli władze Alabamy nie przyjmą dwojga młodych Murzynów na uniwersytet stanowy, będzie musiał wysłać żołnierzy lub funkcjonariuszy federalnych, aby dopilnowali wykonania decyzji sądu.

Kennedy, który wystąpił na konferencji prasowej zapewnił, iż USA „będą czynić usilne starania”, aby doprowadzić do zawarcia układu o zakazie prób jądrowych w ciągu najbliższych 3 miesięcy, ponieważ — jak oznajmił — jeśli nie osiągnie się porozumienia przed jesienią, to potem szanse uzgodnienia układu będą „stosunkowo niewielkie”.

Prezydent wypowiedział się przeciwko wycofaniu wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. W związku z licznymi opiniami, krytykującymi udział żołnierzy amerykańskich w walkach w Wietnamie Południowym, Kennedy dodał, że przed końcem roku USA będą ewentualnie mogły wycofać stamtąd część swoich wojsk.

Odpowiadając na jedno z pytań, Kennedy oświadczył, iż Stany Zjednoczone nie mają żadnych dowodów na to, jakoby ZSRR „zwiększał swój potencjał wojskowy” na Kubie, jak to twierdzą niektórzy członkowie Kongresu USA.

Kennedy zakomunikował, że w czasie swej wizyty w Europie, zamierza spotkać się z Papieżem, Janem XXIII. (PAP)

### Cooper w Nowym Jorku

## 3.474 tony papieru na cześć kosmonauty

Około 4 milionów mieszkańców Nowego Jorku witało w środę astronautę, Gordona Coopera, podczas parady na Broadway’u. Astro naucie towarzyszył wiceprezydent USA, Lyndon Johnson.

Tradycyjnym zwyczajem — nowojorczycy sypali na trasę przejazdu kilogramy confetti, kawałki taśm papierowych i gazet. Zamiatacze oświadczyli potem reporterom, że sądcą po wyglądzie ulic, padnie zapewne dotychczasowy rekord, wynoszący 3.474 tony papieru, ustanowiony 14 miesięcy temu, podczas parady na cześć poprzednich astronautów amerykańskich. (PAP)

## Tropikalne upały i... zawody narciarskie

Po niezwykle mroźnej i długiej zimie nastąpiło w Moskwie przedwczesne, upalne lato. Temperatura dochodziła ostatnio do 30 stopni (w cieniu). Tymczasem na północy trwa nadal zima. W osiedlu Amderma nad Morzem Karskim urządzono ostatnio zawody narciarskie. (PAP)



## Częściowe zwycięstwo w Greensboro

Po Birmingham w stanie Alabama i Durham w stanie Północna Karolina, ludność murzyńska, zamieszkała w po-  
łudniowych stanach USA, od-  
niosła kolejne zwycięstwo.  
Burmistrz miasta Greensboro  
— David Schenk spotkał się z  
przywódcami ludności mu-  
rzyńskiej oraz białymi przed-  
stawicielami sfer gospodarczo-  
handlowych, po czym miano-  
wano dwustronny komitet,  
który zajmie się ma rozwiąza-  
niem problemu rasowego.

Przed spotkaniem z burmi-  
strzem przywódcy ludności  
murzyńskiej opublikowali ko-  
munikat, w którym przedsta-  
wili listę swych żądań. Murzy-  
ni domagają się przede wszy-  
m im zniesienia segregacji ra-  
sowej w kinach, restauracjach  
kawiarniach i innych miej-  
scach publicznych.

Mimo nawiązania rozmów,  
w Greensboro utrzymuje się  
bardzo napięta atmosfera.

PAP

## Czerwiec ma być słoneczny i ciepły

Zagraniczne prognozy me-  
teorologiczne przewidywały już  
przed kilkoma tygodniami, że  
tegoroczne lato będzie bardzo  
udane, ciepłe, a okresami na-  
wet bardzo upalne. Obecnie  
również nasi fachowcy zajęli  
się bliżej opracowaniem prog-  
nozy na czerwiec.

Około 5-6 przewiduje się szyb-  
ki wzrost temperatury, po przej-  
ściowym ochłodzeniu w końco-  
wych dniach maja. W 2 połowie 1  
dekady można się liczyć z kilkoma  
dniami upalnymi, to znaczy prze-  
kraczącymi 30 stopni ciepła. Na  
początku 2 dekady może wystąpić  
lekkie ochłodzenie do ok. 18 stopni,  
ale po 15 czerwca spodziewany  
jest 7-10 dniowy okres dużych  
upałów, trwający aż do ok. 25-26  
czerwca. Potem dwa, trzy dni nie-  
co chłodniejsze i znowu wysoka  
temperatura. W czerwcu występo-  
wać będą dość częste burze. (PAP)

## Na szczycie Everestu

Dwaj alpinisci amerykańscy,  
William Unsoeld i Thomas Horn-  
bein dotarli w środę na szczyt  
Mount Everest poprzez nie zdo-  
bytą dotychczas ścieżkę zachodnią.  
Dwaj inni Amerykanie wspinają  
się na szczyt najwyższej góry  
świata od strony południowo-  
wschodniej. (PAP)

## Bardotce grozi brzytwa

Brigitte Bardot przebywającej  
obecnie w Rzymie od dłuższego  
czasu grozi pewien szaleńiec, że  
znieszkodzi jej figurę brzytwą,  
jeśli natychmiast nie opuści  
Włoch. W związku z tymi listow-  
nymi pogróżkami postawiono na  
nogi policję włoską, francuską a  
nawet Interpol.

## Osiemnastce lat KBW

# W służbie Ziemi Wielkopolskiej

Zbliżał się marcowy wieczór. Mimo przenikliwego zimna  
nad brzegami Warty gromadzili się mieszkańcy Sremu.  
Światła reflektorów przebiegały po przyczółkach mostu.  
Płynąca szybko kora tworzyła groźny zator. Na brzegach rzeki  
i na moście — jak w ukropie — uwiązali się saperzy. Nie  
mogli dopuścić do „skoszenia” mostu. Sześć godzin trwała  
uporczywa walka. Sześć godzin bezustannego zakładania la-  
dunków trotylu. I wreszcie zwycięstwo! Niebezpieczeństwo  
minęło...

O społecznej działalności Wielkopolskiej Jednostki Kor-  
pusu Bezpieczeństwa Publicznego z okazji osiemnastolecia  
rozmawiamy z jej Dowódcą:

— W tym roku oficerowie i  
żołnierze naszej jednostki  
wzięli gremialny udział w wal-  
ce ze skutkami zimy. Były dni,  
gdy ponad 50 proc. stanu oso-  
bowego uczestniczyło w akcji  
odsnieżania. Dobrze pamiętają  
„kabewiaków” kolejarze stacji  
Poznań. Podczas największych  
śnieżyń żołnierze starali się  
zapewnić sprawne funkcyjno-  
wanie węzła kolejowego. Nie  
mało dni przepracowano na  
liniach Poznań — Wrocław i  
Poznań — Warszawa. Gdy tyl-  
ko skończyła się zima, sta-  
nelśmy do akcji przeciwpow-  
odziowej. Od Uniejowa do Po-  
znania saperzy naszej jedno-  
stki zapewniali bezpieczeń-  
stwo ludziom mieszkającym  
nad wodą oraz chronili mosty.  
Z satysfakcją możemy stwier-  
dzić, że te dwa i pół tysiąca  
robocizni naszych żołnierzy  
w walce z groźnym żywiołem

przyniosły owoce. Ani jeden  
most w rejonie naszych dzia-  
łań nie został naruszony. Wy-  
różnili się kapitanowie E. Ja-  
kubiec i J. Sława, sierżant W.  
Gałczyński, kapral W. Stasiak,  
szeregowy K. Durka i Z.  
Cwikla. Warto przypomnieć,  
że w przegazieniu groźnego  
pożaru „Herbapolu” brały ud-  
ział dwa pododdziały naszej  
jednostki. Nie będę już wy-  
mieniał ile razy żołnierze  
KBW uczestniczyli w pracach  
porządkowania miasta.

— Czy istnieją inne formy  
kontaktu ze społeczeństwem?

— Ostatnio rozwinęliśmy  
znacznie kontakty kulturalno-  
oświatowe w powiecie obornic-  
kim. Nasz zespół estradowy,  
pod kier. porucznika Kwiat-  
kowskiego, laureata nagrody  
Ministra Kultury i Sztuki

iniego narodu kubańskiego i  
przyjść mu z pomocą”.

Związek Radziecki i wszy-  
stkie kraje socjalistyczne u-  
ważają za swój internacjona-  
listyczny obowiązek udziela-  
nie wszechstronnego poparcia  
ruchowi narodowo-wyzwoleń-  
czemu. Chruszczow wyjaśnił,  
że w praktyce oznacza to wal-  
kę przeciwko ingerencji im-  
perializmu w wewnętrzne  
sprawy narodów wyzwolo-  
nych krajów, udzielanie  
wszechstronnego poparcia,  
ze zbrojnym włączeniem, narodom  
walczącym przeciwko obco-  
mu jarzmu, występowanie prze-  
ciwko wszelkim formom ne-  
okolonializmu, pomaganie na  
rodem młodych państw w roz-  
wijaniu gospodarki.

„W zamian za naszą pomoc  
nie żądamy baz wojskowych  
i koncesji oraz nie narzucamy  
nikomu niewolniczych umów”  
— powiedział Chruszczow. —  
„Nasza zasada jest równo-  
uprawnienie i wzajemne po-  
szanowanie”.

Mówiąc o pólnych rach-  
bach imperialistów na wskre-  
szenie przesądów nacjonal-  
istycznych, szef rządu radziec-  
kiego powiedział:

„Życie wykazuje, że nacjo-  
nalizm może być jednym ze  
źródeł poglądów rewizjoni-  
stycznych i dogmatycznych.  
Z tego względu komunisti  
konsekwentnie walczą prze-  
ciwko wszelkim odstępstwom  
od teorii leninowsko-marxi-  
stowskiej, zarówno prawico-  
wemu oportunizmowi, jak też  
przeciwko „lewicowemu” o-

## MO będzie energiczniej pilnować amatorów kąpieli i kajakarstwa

## Kilkanaście dni ciepła — i 112 ofiar

Kroniki milcyjne zanotowały w roku bież. już 112 wy-  
padków utonięć. Przyczyną większości wypadków jest lek-  
komyślność, brak opieki nad dziećmi, nieprzestrzeganie  
przepisów bezpieczeństwa, wreszcie stan nietrzeźwy osób  
kąpiących się.

Jako przykład lekkomyśl-  
ności służyć może wypadek z  
1 lipca ub. r. na jeziorze Leb-

portunizmowi — w imię u-  
mocnienia jedności szeregów  
ruchu komunistycznego, „u-  
mocnienia jego wpływu na  
bieg rozwoju świata”.

W dalszej części przemówie-  
nia szef rządu radzieckiego  
wyraził nadzieję, że spotkanie  
miedzy delegacjami KPZR i  
Komunistycznej Partii Chin  
doprowadzi do usunięcia róż-  
nic w rozumieniu niektórych  
problemów, do dalszego zespo-  
lenia obu partii i całego mię-  
dzynarodowego ruchu komu-  
nistycznego i robotniczego.

W zakończeniu szef rządu  
ZSRR oświadczył, że przy-  
jaźń radziecko-kubańska jest  
mocna i niezłomna. „Przed  
nami otwiera się szerokie po-  
le dla współpracy politycznej  
i ekonomicznej, wymiany kul-  
turalnej, dalszego duchowego  
zbliżenia naszych narodów.  
Nasza przyjaźń dawać będzie  
coraz bardziej obfite owoce”.

Następnie głos zabrał pre-  
mier Kuby, Fidel Castro.

PAP

## Procesy w Syrii

W Damaszku podano oficjal-  
nie, że byli przywódcy sy-  
ryjscy zostaną postawieni  
przed trybunałami bezpieczeń-  
stwa w serii 8 publicznych pro-  
cesów sądowych.

14 oficerów jest oskarżonych  
o dokonanie zamachu stanu w  
1961 r. i doprowadzenie do zer-  
wania unii Syrii z Egiptem.  
Inna grupa oskarżonych obej-  
muje b. prezydenta Kudsii, hy-  
łowego premiera Dawalibi, b. do-  
wódcę sił zbrojnych gen. Zah-  
reddina, przywódcę socjali-  
stycznego Huraniego.

W dalszej grupie znajdują  
się b. premierzy Mamun Kuz-  
bari i Sabri Asali. (PAP)

## Ligowi piłkarze na finiszu

Jeszcze cztery kolejki rozgrywek czekają piłkarzy na-  
szej ekstraklasy. Wydaje się, że nie przyniesie ona już  
poważniejszych zmian. Górnik zapewne nie pozwoli sobie  
odebrać przodownictwa, jakkolwiek ma poważnego kon-  
kurenta w jedenastce Ruchu.

Lech będzie gościł w sobo-  
tę na debieckim stadionie  
Odrę, z którą w pierwszej se-  
rii przegrał 0:1. W jedenastce  
kolejarzy nie przewiduje się  
zmian. Pozostałe mecze odbędą  
się w niedzielę. Spotkają  
się następujące pary: Arko-  
nia — Pogoń, Górnik — Legia,  
Gwardia — Stal, Lechia —  
LKS Polonia — Ruch i Wi-  
śła — Zagłębie.

Reprezentanci poznańskiej  
ligi wojewódzkiej mają jesz-

cze trzy kolejki spotkań. Do  
jednego z ciekawszych nale-  
żeć będzie przypuszczalnie  
mecze na Stadionie im. 22 Lip-  
ca pomiędzy Wartą i Zjedno-  
czonymi. Zieloni po wysokiej  
porażce będą dążyć do zreha-  
bilitowania się. Jednak prze-  
ciwnik jest trudny i silny. W  
pozostałych zawodach zobaczy-  
my następujące jedenastki:  
Polonia Leszno — Calisia,  
Górnik — Kolejowy KS, Pola-  
nia Nowy Tomyśl — Polonia  
Poznań, Promień Opalenica  
Olimpia, Grunwald — Dys-  
kobolia, Sparta — Lech II i  
Włókniarz — Polonia Chó-  
dzież.

Pożyćca przyszłego mistrza  
ligi okręgowej jest już jasna i  
pewna. Zacięte walki toczyć  
się będą o pozostanie w lidze  
wojewódzkiej. (P)

## Kajaki

## Dwudniowe regaty Poznań — Berlin na Malcie

Reprezentacja kajakarzy wielko-  
polskich spotkała się z repre-  
zentacją stolicy NRD — Berlina trzy-  
krotnie. Wszystkie spotkania za-  
kończyły się zwycięstwami Niem-  
ców. Reprezentują oni bardzo wy-  
soką klasę międzynarodową. Pu-  
char wędrowny zabrali więc na  
własność.

W sobotę i w niedzielę na Mal-  
cie zmierzają się obie reprezen-  
tacje po raz czwarty, w walce o  
nowy puchar POZKajakowego.  
Pierwszego dnia (początek o go-  
dzinie 17) odbędą się biegi na  
długich dystansach (10.000 m) w  
jedynkach, dwójkach i czwórkach  
seniorów, wyścig czwórek  
kobietych i sztafeta 4x500 m. W  
niedzielę odbędą się siedem bie-  
gów seniorów, w konkurencji ko-  
biet i mężczyzn tylko na dystan-  
sach 500 i 1000 m.

Berlińscy kajakarze przybędą  
do Poznania w doborowym skła-  
dzie. Polacy, jakkolwiek dobrze  
do zawodów przygotowani, nie  
mają wielkich szans na zespo-  
łowe zwycięstwo. Należy się jed-  
nak spodziewać ciekawych pojedy-  
nek na Maltańskim Jeziorze. (P)

## Leszno pokonało Głogów

Przy dużym zainteresowaniu  
publiczności, a szczególnie mło-  
dzieży, rozegrano w Lesznie to-  
warzyskie spotkanie w piłce ręcz-  
nej pomiędzy reprezentacją tego  
miasta, a reprezentacją Głogowa.  
Pojedynkę prowadzony w ży-  
wym tempie zakończył się zwy-  
cięstwem Leszna 15:14 (9:7), które-  
go barw bronił zespół SKS  
„Błysk” przy Zasadniczej Szkole  
Zawodowej nr 1. Reprezentację  
drużyny gości oparto na SKS  
„Chrobry”.

Punkty dla Leszna uzyskali:  
Kroll 7, Poprawski 4, Fórmanek  
II, Kościelak, Steimaszyk i Dol-  
czewski po 1.

Dla Głogowa punkty zdobyli:  
Stefaniak 4, Hasse i Michalik po  
3, Pogożalek 2, Jablonski, Wilem  
i Martin po 1. (R)

## Sukces młodzików Polonii

W rozegranym w Lesznie spot-  
kaniu koszykówki o mistrzostwo  
młodzików województwa poznań-  
skiego, krocząca od zwycięstwa  
do zwycięstwa Polonia Leszno  
odniosła kolejny sukces gromiąc  
tym razem poznański AZS w sto-  
sunku 85:15 (40:8). (R)

## Pogoń Skalmierzyce znowu liderem

W meczu o mistrzostwo klas  
A przodownik tabeli Olimpia Ko-  
ło przegrała spotkanie ze Stalą  
Ostrów 1:2. Zwycięski zespół Stali  
był drużyną zdecydowanie lepszą.  
Porażka Olimpii została bardzo  
gorąco przyjęta w sąsiedzkich  
Skalmierzycach, ponieważ pozwo-  
liło to tamtejszej Pogoni (która  
wygrała w tym dniu z Witcowia  
2:0) na ponowne objęcie przodo-  
wnika w swej grupie. (R. J.)

## Kreglarze Startu na czele II ligi

Pierwsza kolejka rozgrywek o  
mistrzostwo II Ligi w kreglar-  
stwie odbyła ostatnio w Gostyniu  
przyniosła zwycięstwo gospodar-  
zom — Startowi.

Gostyniacy zdobyli łącznie 3121  
kregle przed rezerwami Warty —  
3045, Polonią Leszno — 3025, Ener-  
getyka — 3020 i Lecha — 2988 kreg-  
gli. Przed rozpoczęciem kulania, z  
mistrzostw wycofała się Kania  
Gostyń.

Indywidualnie najlepsze rezul-  
taty osiągnęli Józef Szechelewski  
z Lecha — 410 kregli, oraz Stefan  
Nawrocki — 407 i Walenty Zajdo-  
wicz 404 z Polonii Leszno. (R)

## Wyniki \* Wyniki

### KLASYFIKACJA INDYWID. PO 12 ETAPACH

|                         |          |
|-------------------------|----------|
| 1. Ampler (NRD)         | 45:46,07 |
| 2. Verhaegen (Belgia)   | 45:48,48 |
| 3. Vyncke (Belgia)      | 45:51,39 |
| 4. Dumitrescu (Rumunia) | 45:53,98 |
| 5. Timmermann (Belgia)  | 45:55,17 |
| 6. GAWLICZEK            | 45:55,24 |
| 7. Czerepowicz (ZSRR)   | 45:55,35 |
| 8. Cosma (Rumunia)      | 45:56,41 |
| 9. KUDRA                | 45:56,48 |
| 10. Kapitonow (ZSRR)    | 45:56,53 |
| 11. ZIELINSKI           | 45:57,23 |
| 12. CHITIEJ             | 46:08,55 |
| 13. BEKER               | 46:19,46 |
| 15. FORMALCZYK          | 46:22,28 |

### KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 12 ETAPACH

|               |           |
|---------------|-----------|
| 1. POLSKA     | 140:02,24 |
| 2. Belgia     | 140:04,43 |
| 3. NRD        | 140:05,53 |
| 4. ZSRR       | 140:10,24 |
| 5. Rumunia    | 140:20,17 |
| 6. Włochy     | 140:21,31 |
| 7. Jugosławia | 140:47,31 |
| 8. Bułgaria   | 141:04,22 |
| 9. CSRS       | 141:16,01 |
| 10. Dania     | 141:44,19 |
| 11. Węgry     | 142:16,28 |
| 12. Finlandia | 144:16,53 |
| 13. Francja   | 144:30,13 |
| 14. Maroko    | 145:13,28 |
| 15. Anglia    | 145:31,44 |
| 16. Szwecja   | 145:52,31 |
| 17. Australia | 149:42,57 |
| 18. Norwegia  | 158:10,11 |

## Zanim odezwie się gong!

► Mistrzostwa bokserskie Eu-  
ropy, które odbędą się w dniach  
26 bm. do 2 czerwca br. rozgry-  
wane są po raz piętnasty.

► Ostatecznie w mistrzostwach  
wezmą udział zawodnicy 19  
państw, łącznie 145 pięściarzy.  
Pełne reprezentacje wystawiło 9  
państw m. in. Polska. Walki eli-  
minacyjne rozpoczną się w nie-  
dziele.

► 135 dziennikarzy jest akredy-  
towanych na tegorocznych mi-  
strzostwach. Są to przedstawiciele  
prawie wszystkich krajów euro-  
pejskich, a także i innych konty-  
nentów.

► Najliczniej obsadzona jest  
kategoria piórkowa. Walczyć w  
niej będzie 17 pięściarzy. Po 16  
boksersów wystąpi w waga: lek-  
kiej, lekkopółśredniej, lekkośred-  
niej i średniej. Najmniej, bo tylko  
12 w kategorii ciężkiej.

► Trener reprezentacji radziec-  
kiej Wiktor Ogurienkow najwięk-  
sze szanse na zdobycie tytułu mi-  
strza daje z Polaków Adamskie-  
mu, Dampcowi i Pietrzykowski-  
mu.

► W eliminacjach o wyłonie-  
nie polskiej reprezentacji najbar-  
dziej zacięte pojedynki toczyły się  
w wadze piórkowej pomiędzy Pio-  
trem Gutmanem i Jerzym Adam-  
skim. Lepszą formę wykazał  
Adamski i on wyeliminował am-  
bitnego Gutmana.

## Premie z PKO

W przeprowadzonych ostatnio  
kolejnych losowaniach premii  
PKO w postaci motorowerów i mo-  
tocykli wylosowano następujące  
książeczki oszczędnościowe z Po-  
znania i województwa: UO 2 040 816  
i UO 041 480 (motorowery) oraz  
UOZ 55 301 — Ostrów, UO 463 451  
(Piła), UO 971 485, UO 978 946, UOZ  
55 723, UOZ 366 295 i UOZ 367 074 —  
Poznań. (na)

Dzisiejszy serwis informacyjny  
opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redagu-  
je Kolegium. Adres redakcji:  
Poznań, ulica Grunwaldzka 19.  
Centrala tel. 611-21 łączy wszyst-  
kie działy. Wydawca: Poznań-  
skie Wydawnictwo Prasowe  
RSW „Prasa”. Druk: Zakłady  
Graficzne im. M. Kasprzaka. P-8

Każdy motocyklista w hełmie ochronnym!

WEZ UDZIAŁ  
W KONKURSIE „KOZIOŁKÓW” —  
162 NAGRODY CZEKAJĄ NA CIEBIE!  
K3552

# Udane i nieudane „Dni”

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy miały na celu dalsze zbliżenie do społeczeństwa zagadnień kultury. Zadanie więc wielkie i piękne. Byłoby ono w pełni spełnione, gdyby nie inne, nie mniej ważne „dni”. W tym samym bowiem czasie organizowano Tydzień Ziemi Zachodnich, Kaliskie Spotkania Teatralne, Dni Ochrony Zabytków, Tydzień Strażaka. Doszła do tego Poznańska Wiosna Muzyczna. W efekcie jedna impreza tłumia drugą, a jednocześnie, gubi się zadania wszystkich. Organizatorzy nie wszędzie mogli podjąć pracy, zabrakło tu i owdzie inwestycji i zapła.

Mimo to tegoroczne „Dni” były okazalsze niż w latach poprzednich. Przede wszystkim ujawniły nowych młodych działaczy, między innymi spośród nauczycieli szkół licealnych. Andrzej Młynarski w Gostyniu z uczniami Liceum Ogólnokształcącego przygotował na Dzień Działacza Kultury montaż historyczno-literacki. W Wolsztynie dał się poznać jako dobry organizator nauczyciel biologii — Bakowski. Przykładów takich jest dużo.

Do organizacji „Dni” włączyła się również młodzież szkół podstawowych. W Kleczewie, Dobrej Kłodawie, Białymostku — było to „święto książek”. Ekipy z „Domu Książki” i „Expressu Poznańskiego” przyjmowały tu serdecznie.

Literaci mieli więcej niż zazwyczaj okazji przedstawienia się swoim czytelnikom. Różne to były spotkania, z dużą i małą frekwencją. Pisarze chętnie podejmowali dyskusje, aby dowiedzieć się, co sądzą o ich twórczości czytelnicy i na odwrót: czytelnicy dowiadawali się o warsztacie pracy pisarskiej, młodzież zaś, korzystając ze sposobności, zdobywała autografy. Ale były przypadki, że pisarz z góry uprzedzał, iż odczyta kilka fragmentów i nie życzy sobie dyskusji, bo musi zaraz jechać do... Kępna (autentyczne!).

Książki miały powodzenie. Ludzie sięgali po różne wydawnictwa, nie tylko beletry-

styczne, ale i popularno-naukowe. I to trzeba zapisać na konto efektów tegorocznych „Dni”. Tak było w województwie. Gorzej natomiast „Dni” przebiegały w samym Poznaniu. Największą aktywność wykazywała dzielnica Grunwald, która zdobyła się na imprezy w parku im. M. Kasprzaka. Poznaniacy sądzili, że odbył się tam kiermasz centralny, a nie dzielnicowy...

Niektórzy uważają, że park im. M. Kasprzaka nie nadaje się do tego rodzaju imprez. Już na samym początku „Dni” Eugeniusz Paukšta (art. „W majowej tonacji” — „Głos” z 5 bm.) zwracał uwagę na złą organizację.

I rzeczywiście. Tam gdzie literaci rozdawali autografy, najczęściej brakowało ich książek, a jeśli były to na innych rozrzuconych po mieście stoiskach. Arkadego Fiedlera nikt nie zapraszał i nie poinformował o tym, gdzie i kiedy odbywa się kiermasz (list A. Fiedlera: „Niedziela w parku Kasprzaka”, „Głos” z 18 bm.). Nie było na stoiskach książkowych nowości. Można też mieć zastrzeżenie do sposobu informowania bywalców na kiermaszu. Informacja była nieudolna wizualnie i słuchowo (Głosniki). Popisy artystyczne przyszywały zaś zadanie kiermaszu: zbliżenie książki i autora do społeczeństwa.

W Klubie Związku Nauczycielstwa Polskiego podczas dyskusji na temat „Dni” wysunięto bardzo — moim zdaniem — trafny wniosek, by w Poznaniu za wzorem Warsza-

wy urządzić w Dniach OKiP kiermasz książek przy Pałacu Kultury lub jego najbliższej okolicy. Taka majowa „aleja” mogłaby pomieścić stoiska z najnowszymi książkami; można by urządzić stoiska z podziałem na dziedziny lub też stoiska poszczególnych autorów. Łatwiej byłoby pisarzom stanąć i miłośników ich twórczości ukontentować własnoręcznymi podpisami, a przy tej okazji i pogawędzić z czytelnikami. Byłoby też tu potrzebne wzorem Paryża stoiska z ciekawszymi pozycjami antykwarek, reprodukcjami obrazów, dziełami plastyków; nie też chyba nie powinno przeszkadzać w wystawieniu dzieł ludowych artystów (to pod adresem CPLiA!). A jakby to miło było, gdyby twórcy sami uczestniczyli w rozpowszechnianiu swoich dzieł, przy tej okazji pokazali swoje umiejętności i talent. Paryscy malarze chętnie korzystają z takich kontaktów uważając je za dobrą sposobność zbliżenia się do społeczeństwa.

Ogólnie stwierdzić trzeba, że „Dni” większą rolę spełniły w miastach i miasteczkach naszego województwa, Poznań zaś z wyjątkiem dzielnicy Grunwald zdał egzamin nie najlepiej. „Dni” spełniłyby swoją rolę lepiej, gdyby rozparcelowano inne „dni” i „tygodnie”, można by urozmaicić nudny kwiecień i niemniej piękny czerwiec. Warto nad tą sprawą pomyśleć już teraz, by błędów nie powtarzać w roku przyszłym.

JÓZEF HAŁĄGOWSKI

Cały ten rozdział jest w projekcie nowego kodeksu karnego zupełnie nowością. Ani kodeks karny z r. 1932 ani ustawy wydane po r. 1945 nie zawierają odrębnych przepisów o odpowiedzialności karnej młodocianych.

Głosząc o wydzieleniu przepisów o odpowiedzialności karnej młodocianych, zapoznajmy się z ich treścią.

## Do 21 lat?

Młodocianym jest — mówi projekt kodeksu — „osoba, która po ukończeniu 17 lat, a przed ukończeniem 21 lat popełniła przestępstwo”.

Tu trzeba od razu powiedzieć, że określenie górnej granicy „młodocianości” nie może nie budzić wątpliwości. Chłopak 17-letni, który ukradł sąsiadowi parę gołębi, jest w opinii społecznej na pewno „młodocianym sprawcą przestępstwa”. Ale czy jest nim również 20-letni drab mordujący nożem niewinnego przechodnia lub strzelający z zimną krwią do ekspedientki sklepowej?

## Szybsza produkcja „Trabantów”

W pierwszych czterech miesiącach roku bieżącego w zakładach „VEB Sachsenring Automobilwerke Zwickau” — znanych z produkcji popularnego samochodu „Trabant” — pracownicy zgłosili 865 projektów racjonalizatorskich dających w sumie tym zakładom roczną oszczędność w wysokości 1,33 mln marek. W wyniku wprowadzenia pomysłów racjonalizatorskich udało się skrócić czas produkcji każdego wozu o całe 200 minut.

ZAP

## Wychowanie czy premia?

# Młodociani przed sądem

Wiek „dojrzałości prawnej” jest w rozmaitych dziedzinach naszego ustawodawstwa różnie regulowany (może aż za nadto różnie). Inaczej, gdy chodzi o prawa wyborcze, inaczej w projekcie prawa rodzinnego, jeszcze inaczej w ustawie o obowiązku służby wojskowej i zupełnie inaczej w kodeksie drogowym. Trudności na jakie natrafiali autorzy projektu nowego k. k. przy ustalaniu górnej granicy „młodocianości” są oczywiste — każda propozycja jest tu dyskusyjna. A ocenę 21 lat jako tej granicy uzależnić trzeba od zakresu swobodnych „ulg” jakie dla młodocianych projekt przewiduje.

## Stare i nowe

„Kara pozbawienia wolności orzeczoną w stosunku do młodocianego przestępcy — taka jest podstawowa zasada projektu — wykonuje się w zakładzie dla młodocianych przestępców lub w oddziale dla młodocianych zakładu karnego”.

Przepis ten jest potwierdzeniem praktyki stosowanej w naszej polityce penitencjarnej już od dłuższego czasu. Polega ona na segregacji więźniów w zależności od długości wyroku, recydywy, wieku itd. Utrwalenie tej zasady przez podniesienie jej do rangi przepisu kodeksowego jest w stosunku do młodocianych jak najbardziej celowe. Wydzielenie ich z „masy przestępczej” warunkuje stosowanie właściwych metod wychowawczych, doskonalenie i rozwijanie specyficznego młodzieżowego systemu penitencjarnego.

Zupełną nowością jest art. 114, który stwierdza, że sąd może w wyroku nie oznaczyć czasu trwania kary pozbawienia wolności. Kara nieoznaczona trwa najkrócej 2 lata, nie dłużej niż 5 lat, a najdłużej do ukończenia przez skazanego 25 lat. Jej celem jest — zacytujmy — „wyuczenie skazanego zawodu, przyzwyczajenie go do systematycznej pracy oraz do należytego spełniania obowiązków”.

Cele są niewątpliwie słuszne, a sama instytucja kary nieoznaczonej stwarza — teoretycznie rzecz biorąc (dostawiających praktycznych mamy niewiele) — sprzyjającą okoliczność dla ich realizacji. Można by więc zgodzić się na przyjęcie tego nowu, zastrzegając z góry, że wyniki uzależnione będą przede wszystkim od praktyki, t.j. od warunków wychowaw-

czych, jakie potrafimy stworzyć w zakładach, w których młodociani odbywać będą nie oznaczoną karę pozbawienia wolności.

Jedną tylko wątpliwość budzi granicę wieku. Czy metodami przystosowanymi do młodocianych (opinia społeczna widzi tu wiek 17—19 lat) mamy wychowywać przestępców 25-letnich?

## Wychowywać ale nie głaskać

Projekt przewiduje, że w stosunku do młodocianego przestępcy nie orzeka się ani kary śmierci, ani kary 25 lat pozbawienia wolności.

Nie jestem zwolennikiem szafowania tymi najsurowszymi karami, ale tu w grę wchodzi nie stosowanie lecz po prostu zagrożenie. Niedocenianie psychologicznych skutków tego zagrożenia, co więcej, kodeksowe wyłączenie pewnej kategorii przestępców spod działania najsurowszych kar — może mieć bardzo poważne, ujemne skutki praktyczne. Ustalając granicę młodocianości wieku na 21 lat musimy zdawać sobie sprawę z tego, że mieści się w niej nie mała liczba w pełni „dojrzałych” przestępców, którzy rozumieją przynajmniej im prawo młodocianych jako swoją zachętę. A w świecie przestępczym ta „ulga” dla młodocianych może pociągać za sobą świadomy podział ról i werbunek ludzi, którzy nie ukończyli jeszcze 21 lat.

Podobnie niesłuszne wydają się inne kodeksowe uprawnienia młodocianych, rozszerzające możliwość stosowania nadzwyczajnego złagodzenia, czy warunkowego zawieszenia kary.

Nie wolno zapominać, że liczba przestępców nie mających w chwili popełnienia przestępstwa 21 lat wynosi ok. 17 proc. ogółu skazanych. I że udział młodocianych w grupie przestępców szczególnie niebezpiecznych dla zdrowia i życia jest znacznie wyższy od ogólnej przeciętnej.

Młodociani przed sądem... Trzeba się chyba podpisać pod każdym przepisem, otwierającym perspektywę bardziej skutecznego oddziaływania wychowawczego kary. Ale równocześnie trzeba się zastrzec przed tymi przepisami, które karę zbyt łagodzą, które przestępca rozumieć może jako premię za... nieukończone 21 lat.

M. BAŃKOWICZ

## Na Wybrzeżu coraz więcej wczasowiczów

Do nadmorskich miejscowości Pomorza Zachodniego przybywa coraz więcej wczasowiczów. W Międzyzdrojach codziennie zapelniają się nowe domy wypoczynkowe.

Niestety silne, porywiste wiatry utrudniają plażowanie. Wczasowicze opalają się tylko w osłoniętych koszach, których kilkadziesiąt ustawiono obok mola. O kąpieli morskiej nie ma jeszcze mowy, gdyż temperatura wody nie przekracza 7 stopni. (PAP)

## do redaktorów

„Głos”

## Kłopoty radnych

W „Głosie Wielkopolskim” z dnia 9 kwietnia br. ukazała się informacja pt. „Szkodliwa izolacja”, w której zarzuca się radnym izolację od społeczeństwa.

Autor informacji potraktował zbyt jednostronnie sprawę izolacji radnych od społeczeństwa. Przypisał całkowitą rację wyborcom, a nie wnikał w przyczyny takiego stanu rzeczy.

Znane są powszechnie fakty borykania się radnych z trudnościami przy zrealizowaniu pracy dla wypełnienia swego ustawowego obowiązku — uczestniczenia w sesji czy w jakimkolwiek posiedzeniu organu rady. Iuż to radnych przedstawiających wezwania na posiedzenie, wysłuchuje uwag kierownika zakładu pracy, że powinni pilnować miejsca pracy a nie chodzić na zebrania albo, że rada narodowa powinna ich przejąć na swój etat, jeżeli chce, aby brali czynny udział w jej działalności! A iuż radnych ponosi konsekwencje swego upornego wywiązywania się z obowiązków: pomijani są przy podziale premii, przegrupowani, awansach itd. Iuż radnym grożą smutne następstwa z tytułu sumiennej działalności po upływie kadencji, gdyż ustawa nie zabezpiecza radnego przed tymi następstwami z chwilą wygasnięcia mandatu. Kierownictwa zakładów pracy mają w ręku wszystkie atuty, którymi mogą skłonić radnego do uległości i podporządkowania się ich wyznaczeniom. Jedynie twardzi i nieustępliwi radni, gotowi ponieść konsekwencje nieobywatelskiego stosunku kierowników-wy-

borców do spraw społecznych, nie załamują się i pełnią swe obowiązki do końca. Ale iuż takich jest? Niestety, niewielu.

Czy wobec powyższego można się dziwić zubożeniu radnych do swoich obowiązków i domagać się, aby je w pełni wykonywali?

Właściwe traktowanie radnych przez kierownictwa zakładów pracy na pewno poprawi stosunek wielu radnych do swoich obowiązków. Prasa, radio i telewizja powinny poświęcać więcej uwagi tej ważnej funkcji obywatelskiej, by przekonać społeczeństwo o korzyściach, jakie z współpracy z radnymi może uzyskać.

Włodzimierz Wełnicz  
radny PRN Poznań — Nowe Miasto

Zamieszczony z niewielkimi skrótami list p. Włodzimierza Wełnicza porusza bardzo istotną sprawę, aczkolwiek autor nie daje konkretnych przykładów.

Naszuwa się jednak pytanie: czy owe „wstręty” czynione przez kierownictwa zakładów w pełni usprawiedliwiają tych radnych, którzy np. w roku nie odbywają nawet jednego spotkania z wyborcami (o takich radnych pisaliśmy właśnie w artykule „Szkodliwa izolacja”). Chyba nie. Abstrahuując już od faktu, że spotkania odbywają się często w godzinach popołudniowych (odpada więc konieczność zwalniania się przez radnego z pracy), trzeba podkreślić, że ten, kto decyduje się pełnić odpowiedzialne obowiązki radnego, z góry musi być nastawiony na zwiększone obowiązki. W artykule „Szkodliwa izolacja” stwierdziliśmy:

„Każdy radny powinien przynajmniej dwa razy w roku brać udział w spotkaniach (z wyborcami) przynoszących przecież obopólną korzyść”. Wydaje się, że ten postulat, mimo podnoszonych przez p. Wełnicza trudności, jest całkowicie realny.

M. L.

## Kapitałne dzieło naukowe Poznania

# „Monografia Niemiec współczesnych”

żyć w przyszłym roku. Prace nad tą nową monografią są już w Instytucie Zachodnim dobrze zaawansowane.

Omawiane dzieło opracowane zostało pod redakcją Bohdana Gruchmana i zmarłego niedawno młodego, świetnego specjalisty prawa międzynarodowego Bolesława Wiewióry. Całość składa się z trzech części, z których pierwsza obejmuje zagadnienia społeczno-gospodarcze w opracowaniu naukowców: Józefa Boronia, Bohdana Gruchmana, Mirosława Walczaka, Stanisława Waschki, Lucjana Wojtasiewicza i Stanisława Zajchowskiego.

Druga część poświęcona jest zagadnieniom politycznym i prawnym. Opracowali ją: Krystyna Daszkiewicz, Jan Haber, Lech Janicki, Witold Ludwiczak, Kazimierz Nowak, Janusz Rachocki i Bolesław Wiewióra. Trzecia część omawia zagadnienia kulturalne NRD w ujęciu Bolesława

Wiewióry, Teresy Piotrowskiej i Tadeusza Wróblewskiego.

Wyodrębnione i specjalnie omówione zostały sprawy Berlina zachodniego, które zreferowali Zbigniew Janowicz, Tadeusz Krajczycki i Bolesław Wiewióra. Zwraca uwagę, iż kapitałna ta praca zbiorowa powstała wysiłkiem głównie własnej kadry naukowej Instytutu Zachodniego przy współpracy naukowców z UAM i naszej Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Jest więc dziełem poznańskiego środowiska naukowego, które niedawno wzbogaciło wiedzę historyczną wydaniem przez PTPN i PWN fundamentalnej dwutomowej „Księgi tysiąclecia Państwa Polskiego”.

„Monografia Niemiec współczesnych” obejmuje 449 stron i zawiera szereg ilustracji i map. Kończy to dzieło „Uchwała Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych” z dnia 25. III. 1962 r., stanowiąca credo polityczne NRD. Zawiera ona w ostatnim ustępie apel do wszystkich Niemców dobrej woli, iż „nigdy więcej wojna nie powinna rozpocząć się z ziemi niemieckiej i nigdy już obce narody nie powinny cierpieć przez Niemców”.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

## Pierwsze polskie włókno elanowe

W Toruniu — jak wiadomo — powstaje pierwsza w Polsce fabryka włókien poliestrowych, które służą do wyrobu tkanin elanowych.

Wzniesiono już kompleks rozległych hal, które obecnie wyposaża się w urządzenia oraz sieć różnorodnych instalacji. Załoga Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego wraz z brygadami roboczymi całej grupy przedsiębiorstw specjalistycznych, czyni wszystko, by już latem br. można było przystąpić do rozruchu pierwszych wydziałów stanowiących samodzielny fragment całości obiektu. Toruński zakład ma jeszcze w tym roku dostarczyć ok. 3,5 tys. ton włókien poliestrowych, następnie produkcja wzrośnie przeszło dwukrotnie, a w końcu etapie osiągnie 18 tys. ton w skali rocznej.

Fabryka „elany” oraz budowana w innej dzielnicy Torunia przedziałnia wełny czesankowej — to spory nowy ośrodek przemysłu włókienniczego.

## W nieznane nie znaczy w prymityw

Kilkanaście milionów turystów wędruje co roku ulicami szlakami. Miliony urlopowiczów spędzają wakacje w renomowanych, zatoczonych ponad miarę miejscowościach. Tymczasem na turystów czekają uroczyste krainy, w których bez trudu i wygórowanych cen można znaleźć locum w domach miejscowej ludności. Wyjazd w nieznane budzi jednak lęk: odstrasza trudny podróż i prymitywne miejsc, nie przystosowanych do potrzeb turystyki. Odważniejsi, bo niezależni od ogólnej komunikacji właściciele dwóch i czterech kółek, po próżnych poszukiwaniach stacji obsługi, parkingów i niezbędnych urządzeń, rezygnują z wyprawy.

Żeby podróż w nieznane nie znaczyła w prymityw, Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, przeznaczyło w tym roku 17 milionów złotych na budowę urządzeń sanitarnych, parkingów i na zagospodarowanie plaż oraz kąpielisk w 85 miejscowościach turystyczno-wypoczynkowych. Ponadto GKKFiT przyznało Polskiemu Związkowi Motorowemu około 9 mln. zł na urządzenie tras dla zmotoryzowanych wycieczkowiczów i postawienie stacji obsługi.

Tak więc jeszcze w tym sezonie, a częściowo najpóźniej w przyszłym o nowe parkingi wzbogaci się około 40 miejscowości np.: Kruszwica w województwie bydgoskim; Sobieszów, Tolkmicko, Chałupy, Jastrzębia Góra i Stegna w gdańskim; Straconka i Olszówka Górna w rejonie Bielsko-Białej; Zawoja, Międzybrodzie, Czechów, Tegoborze w krakowskim; Firlej i Zamość w lubelskim; Olsztynek i Ruciane w krajnie tysiąca jezior; Margocin i Sieraków w poznańskim; Cisna w Bieszczadach; Bystrzyca, Łądek Zdrój, Cieplice, Kłodzko we wrocławskim.

Stacje obsługi dla zmotoryzowanych turystów powstaną w 18 miejscowościach m. in. w Łowiczu, Toruniu, Grudziądzu, Gijzycu, Inowrocławiu i Zamościu. W 8 punktach granicznych pojawią się pawilony usługowe.

Urządzenia sanitarne otrzyma około 50 mniej znanych miejscowości o charakterze turystyczno-wypoczynkowym. Nowo urządzone kąpieliska i zagospodarowane plaże powstaną w 41 letniskach.

Największe fundusze na zagospodarowanie plaż i kąpielisk oraz budowę sanitarium otrzymały wojewódzkie rady narodowe w Krakowie, Poznaniu, Gdańsku, Wrocławiu i Szczecinie.

K. S.

### KINA

CHODZIEZ — Ceramiki: „Koly-sanka”, Noteć: „Faustyna”, CZARNKÓW — „Głos z tamtego świata”, „Marsyja i krakowianki”, GNIEZNO — Lech: „Ich dzień powszedni”, Polonia: „Les Girls”, GOSTYN — „Rewia snów”, JAROCIN — „Kryżacy”, KALISZ — Kosmos: „A jeśli to miłość”, „Ocean Lodowaty wzywa”, Oaza: „Trapez”, Stylowe: „Alibi doskonałe”, Wolność: „15.10 do Yumy”, KEPNO — „Tata, mama, córka i zięć”, KOŁO — „Kanciarze i spółka akcyjna”, KONIN — Energetyk: „Przygoda”, Górniki: „Pozegnanie z bronią”, KOSCIAN — „Dziewczyna z dobrego domu”, KROTOSZYN — „Gig”, LESZNO — „Zerwany most”, MIEDZICHÓD — „Dziewczyna z dobrego domu”, NOWY TOMYŚL — „Mężczyźni na wyspie”, OSTROW — Roma: „Wszystcy na scenie”, Słońce: „Moderato cantabile”, OSTRZE-SZÓW — „Vera Cruz”, PILA — Iskra: „Tajemnica tajni”, MILLE-NIUM: „Godzina pasowej róży”, PLESZEW — „Najemny morderca”, RAWICZ — „Dziewczyna z wyspy”, SŁUPCA — „Skarby króla Salomona”, SREM — „Gra zwa na miłość”, SRODA — „Manda-cik prozę”, „Ostatnie akordy”, SZAMOTULY — „Gangsterzy i filantropi”, TRZCIANKA — „Zmartwychwstanie” I i II se-ria, TUREK — „Następnego tro-nów”, WAGROWIEC — „Cham-pion”, WOLSZTYN — „Kapral z Madagaskaru”, WRZESNIA — „Et cetera pana pułkownika”.

### RADIO

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 9 — Dla klasy X; 9.30 — Melodie ludowe; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Koncert muz. pol. 12.45 — Swojskie melodie; 13 — Dla klas I i II; 15.20 — Mel. rozr.; 13.30 — Fel. muz. J. Waldorffa; 14 — Święto zbiorów; 14.30 — Koncert symfoniczny; 15.10 — Muz. rozr.; 15.15 — Koncert Chóru Róż. Wrocławskiej PR; 16.05 — Koncert soli-istów; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.15 — Kultura pilnie poszu-kiwana; 17.35 — Graja Orkiestry tan.; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Sobótki” odc. 9 powieści M. Patkowskiego; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert Orkiestry i Chóru PR; 19.30 — „Tysiąc lat i sto” — audycja słow-no-muzyczna; 19.50 — Bułgarskie tańce ludowe; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa „Ślask”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — Rozmowy o wychowaniu; 21.20 — Koncert ży-czeń; 22.15 — Z twórczości M. Medtnera; 22.45 — Na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 8.50 — Muzyka ope-rowska; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Mosaika mel.; 10.30 — Z ży-cia ZSRR; 11 — Transmisja ze startu honorowego w Erfurcie do XIV etapu XVI Kolarskiego Wy-sięgu Pokoju Erfurt-Magdeburg; 11.05 — Z twórczości komp. weg.; 12.35 — Muzyka ludowa; 13.05 — Na różnych instrumentach; 13.25 — „Łańcuch Kościeja” odc. 29 po-wieści M. Prizwina; 13.45 — Mu-zyczny tydzień Poznania; 14.05 — „Rybak” — fragment powieści „Spod szczęśliwej gwiazdy” Eu-geniusza Paukszt; 14.20 — W rytmie bossa novy; 14.35 — „Z pro-blemów współczesnej wiedzy”; 14.45 — Dla dzieci; 15.10 — Utwory skrzypcowe; 15.35 — Dla dzie-ci; 16 — Aud. młodzieżowa; 18.15 — „Grająca szafa” — muz. dla młó-dzieży; 18.45 — Z cyklu: „Seza-mie otwórz się”; 19.30 — Trans-misja Koncertu Symfonicznego

Dnia 23 maja 1963 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa siostra, siostrzenica, ciocia i szwagierka, sp.

## Antonina Wawrzyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o go-dzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni  
SIOSTRY, BRAT, CIOCIA, SZWAGROWIE  
I RODZINA  
Poznań, Krasńskiego 14.

Dnia 21 maja 1963 r. zmarł nagle mój naj-ukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dła-dzio, sp.

## Józef Tomczak

były powstaniec wielkopolski  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Żegrzu. W głębokim smutku pogrążeni  
ŻONA Z RODZINĄ  
Poznań - Chartowo, Majakowskiego 194 m. 1.

Dnia 22 maja 1963 r. po długich cierpieniach, przeżywszy lat 79, zasnął w Bogu, nasz uko-chany i niezapomniany mąż, ojciec i teść, sp.

## Andrzej Kuchowicz

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 9 w katedrze trzemesz-nej, po czym nastąpi przewiezienie dro-giego Zmarłego do grobowca rodzinnego w Cze-niejewie.  
W głębokim smutku pogrążeni  
ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ I RODZINA  
Trzemeszno, Poznań, Warszawa.  
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Chyba bez przesady tak właśnie można określić Miłosław, leżący w powiecie wrzesińskim. Miłe — bo dużo w nim zieleni, schludnie utrzymane ulice, mieszkańcy życzliwie przyjmują przybysza. Sławne — bo znajdziecie jego nazwę na kartkach wszystkich pod-ręczników historii. Tutaj bowiem w okresie Wiosny Lu-dów walczyli z Prusakami polscy kosynierzy, w tutej-szym pałacu mieścił się sztab zbrojnego powstania.

Kiedy przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Kazimierza Orzechowskiego zapytałem, co chciałby szczególnie podkre-slić mówiąc o swoim mieście, usłyszałem następującą odpo-wiedź: „Porównanie dzisiej-szych warunków życia w na-szym miasteczku z przedwo-jennymi. Wówczas Miłosław ledwo wegetował. Ludzie nie mieli pracy, gdyż cały prze-mysł reprezentował zatrudnia-jący kilka osób browar. Była też fabryka cygar, ale w la-tach dwudziestych została za-klidowana.”

Tak było. A jak jest obec-nie? Trudno mówić o jakimś wspaniałym rozwoju Miłosła-wia. Jednakże zmiany są wi-doczne; mieszkańcy podkre-słują to na każdym kroku. Przede wszystkim znikła zmo-ra bezrobocia. Trudno tu na-wet znaleźć nowych pracow-ników. W okresie powojen-nym powstał bowiem w mie-scie duży zakład przemysłu odzieżowego, zatrudniający 350 osób. Browar też się roz-rósł i pracuje w nim kilkadzie-

siat osób. Niedawno urucho-miono zakład spółdzielczy, produkujący ule pszczelar-skie. Dla 3000 mieszkańców zajęcia jak widać nie brak.

Pisząc, że zmieniły się wa-runki życia w dzisiejszym Miłosławiu nie można pomi-nać ważnej nowości, mianowicie wodociąg, który odda-no do użytku dwa lata temu. Władze miejskie dbają też o stan ulic, naprawiają stare i zakładają nowe chodniki. W tym roku przystąpi się tu do generalnego odnowienia ele-wacji kamieniczek. Ogładali-smy w Prezydium MRN, do-piero co przywiezione plan-sze z kolorowymi elewacjami domów w Rynku. Trzeba przyznać, że opracowana je-zą z gustem. Jak nas zapewnił przewodniczący Kazimierz Orzechowski, za dwa lata Miłosław będzie nie do pozna-nia.

A tymczasem kilka słów poświęćmy jeszcze jednemu z kłopotów Miłosławia. Cho-dzi o mieszkaniową. Jak wszę-dzie tak i tu jest z nimi kruc-ho. Widoków na nowe mieszk-ania z budownictwa rad na-rodowych, raczej nie ma. W Miłosławiu jest jednak kilka-dziesiąt osób, które chętnie skorzystałyby z mieszkań spół-dzielczych. Nie ma jednak na miejscu spółdzielni mieszka-niowej. Miejscowe władze wpadły na pomysł przyłącze-nia się do spółdzielni we Wrze-siń. Na przeszkodzie rea-lizacji tego projektu stanął jednak jeden z punktów re-gulaminu wrzesińskiej spół-dzielni, ograniczający jej dzia-łalność tylko do terenu swo-jego miasta. Może jednak znajdzie się możliwość przy-jęcia do spółdzielni miłosła-wian; Nowy dom mieszkalny przydałby się temu miastu.

I jeszcze o osobliwości Miłosławia — wspaniałym 30

hektarowym parku. Jest on trochę zaniedbany, gdyż 2 pracowników zajmujących się w miasteczku sprawami ziele-ni nie może wszystkiemu po-dołać. Wydaje się jednak, że można by w trosce o piękno parku, zwrócić się z prośbą o pomoc do mieszkańców. Na pewno jej nie odmówią.

M. I.

## Kłopoty ze szpitalem w Trzćance

W powiecie Trzcianka nie-mało kłopotów mają rodziny chorych, którzy wymagają szpitalnego leczenia. Tamtejszy budynek szpitalny okazał się (przy remoncie) znacznie bardziej zniszczony niż prze-widywano. Trzeba było wy-konać szereg nieplanowa-nych prac i wkrótce wyzer-pały się przydzielone fundu-ze na remont. Ostatecznie koszty urosły do pół miliona — do dwóch.

Z tego powodu już prawie do roku chorzy z powiatu przewożeni są na leczenie do szpitali w Dreźnie, Pile i Czarnkowie. W tym czasie bu-dynek szpitalny otrzymał do-budówkę, dzięki której zmni-ej szyć się zagęszczenie sal i po-prawia warunki leczenia.

Prace przebiegają wolno do czasu uzyskania dodatkowych funduszy od władz wojewódzkich. Przewiduje się, że remont zostanie zakończony do jesieni. Do tego czasu służ-ba Pogotowia Ratunkowego będzie miała moc roboty z udzieleniem natychmiastowej opieki potrzebującym i prze-wożeniem chorych do innych szpitali. Niestety, nie udało się inaczej. (2)

## Koncert przy „pół czarnej”

Do tradycji zespołu muzy-cznego i chóralnego „Dzwon” przy Spółdzielni Pracy „Gal-met” we Wronkach należą co-rocennie „Koncerty przy pół czarnej” mające na celu po-pularyzację polskiej muzyki. W początkach maja br. odbył się taki koncert przy dużym zainteresowaniu mieszkańców Wronek i okolicy o czym świadczyła pełna sala słucha-czy w Domu Kultury. Ambi-entny zespół kierowany przez dyrygenta Fr. Biednego dał naprawdę dobry koncert, z którego najbardziej podobały się utwory Sygietyńskiego, Klucznika i Moniuszki w wy-konaniu chóru z towarzysze-niem orkiestry. Jak co roku, część ze skromnych wpływów kasowych zespół przekazuje na budowę szkół 1000 lecia. jg.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej prowadzi w Pozna-niu Korespondencyjne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych, które zasięgiem swoim obejmuje wojewódz-twa: poznańskie, szczecińskie i bydgoskie.

Słuchaczem tego Studium może być każdy, kto ukończył szkołę średnią i zajmuje się pracą kulturalną. Nauka odby-wa się zaocznie z dwudniowy-mi comiesięcznymi zajęciami. Kładzie się w niej nacisk na zdobywanie umiejętności samo-kształcenia z zakresu: pedago-giki, psychologii, filozofii, ety-ki, socjologii, teorii kultury, prakseologii, wychowania este-tycznego (sztuki plastycznej, teatru, dramatu, literatury pię-knej, muzyki, filmu, telewizji, tańca). Nauka trwa 5 seme-strów (2 i pół roku). Wykłady seminarialne i konsultacje pro-wadzą wykładowcy uniwersyteccy. Dyrekcja Studium do-starcza programów i materia-łów pomocniczych. Absolwent Studium otrzymuje dyplom, uprawniający do zajmowania stanowisk w dziedzinie kultu-rałno-oświatowej.

Poznańskie Studium TWP przyjmuje zapisy do 15 lipca na nowy rok szkolny 1963/64. Opłata manipulacyjna wynosi 100 zł, nauka, która rozpoczyna się we wrześniu, jest bez-płatna. Do wniosku należy do-łączyć: podanie, własnoręcznie napisany życiorys, uwierzy-telniony odpis świadectwa dojrzałości, skierowanie z zakła-du pracy i dwie fotografie. Kandydaci z woj. bydgoskie-go posyłają wypełnione doku-menty do Punktu Konsultacji tego Studium OIKD — Byd-goszcz, ul. Toruńska 30 (Wojewódzki Dom Kultury), z woj. szczecińskiego na adres takie-go samego punktu konsulta-cyjnego w Szczecinie — Za-mek (Wojewódzki Dom Kultu-ry), a z woj. poznańskiego: Ośrodek Dydaktyczny Kore-spondencyjnego Studium OIKD — Poznań, ul. Armii Czerwonej 80/82, Pałac Kultu-ry, pokój 139. (p)

## odpowiadamy

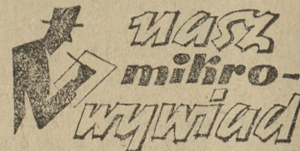
W Cieślach (pow. Oborniki) Franciszek Pietrucha prowadząc motocykl — według ustaleń MO — po pijanemu i bez prawa jazdy, potrącił 5-letniego Zdzisława Kaczmarskiego, który doznał złama-nia podstawy czaszki.

W Jaroszinie (pow. Słupca) Kazimierz Kaliszewski prowadząc motocykl — jak ustaliła MO — po pijanemu, wjechał na nieoświetlo-ny wóz konny. Motocyklista i ja-dący na tylnym siedleku Leon Grzelak doznali ciężkich obrażeń. (ak)

Janusz K. z B. — Na zasadzie rozporządzenia Min. Adm. Publi-cznej z dnia 23. III. 1949, za ubez-pieczenie nieruchomości ma Pan prawo kosztami obciążyć wszyst-kich lokatorów.

J. G. — Jeżeli od daty wypadku minęło już 30 lat sprawę należy uważać za przedawnioną.

Notował: M. I.



„Ojcowie” miast najwię-cej kłopotów mają z gospo-darką komunalną. Po pro-stu potrzebują znacznie prze-wyższają możliwości. O tego rodzaju problemach i sposobie ich rozwiązania rozmawiamy dzisiaj z prze-wodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kole — Wiktorem Gra-czykiem.

— Kolo jest starym grodem, w ubiegłym roku obchodzilo 600-lecie istnienia. Stary gród to powód do dumy mieszk-anców i zarazem... kłopot dla władz miejskich. Bo stare miasto, to przecie stare domy — wymagające naprawy, to brak odpowiedniej kanalizacji i sieci wodociągowej. Trudno-sci zrodzone przez starość mia-sta można by wymieniać w nieskończoność. Pragnę poru-szyć kilka. W ubiegłym roku, przygotowując się do jubile-uszu zmieniliśmy na lepsze wy-gład rynku i kilka ulic przy-ległych. A więc domy otrzy-mały kolorowe elewacje, no i przy okazji solidny remont. Kontynuujemy tę akcję w dal-szym ciągu.

Inny problem — chodniki. Wiele ulic w naszym mieście nie ma umocnionej nawierzchni, ani chodników. W ubiegłym roku — bruk i płyty chodni-kowe otrzymała ulica Konar-skiego. W tym roku zabieramy się do ulic Toruńskiej i Szkol-nej.

Ale naszymi największymi potrzebami to budowa nowych wodociągów i kanalizacji, dla których opracowuje się doku-mentację.

Jako sukces możemy też za-pisać na swoje konto — tak mi się wydaje — unowocześ-nie oświetlenia ulicznego. Za-biliśmy w ostatnim czasie 160 lamp jarzeniowych. To tyl-ko niektóre — z pozoru drobne — sprawy naszej gospodarki komunalnej. Jak je rozwiązu-jemy? Przede wszystkim przy dużej pomocy społeczeństwa. Część środków finansowych uzyskujemy z nadwyżek budie-towych. Udaje nam się nie tylko wykonywać w całości plany finansowe, ale jeszcze je przekraczać. Oto co w tym roku zamierzamy uzyskać z nadwyżki ok. pół miliona zło-tych. Oczywiście pieniądze te przeznaczymy na potrzeby miasta.

## Pracownicy poszukiwani

Sprzedawców branży pasmanteryjnej, galanterijnej, tekstylnej oraz do sklepów komisyjnych — przy-jmujemy zaraz — M. H. D. Art. Przem. Różnymi w Poznaniu, ul. Paderewskiego 11 (I ptr.). K3947

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu przyjmuje zaraz pracownika na stano-wisko kierownika Oddziału Skupu w Jarocinie. Zgłoszenia ustne lub pisemne przyjmuje Sekcja Kadr, Poznań, ul. Przemysłowa 45. K4309

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kargowej, pow. Sulechów zatrudni zaraz: 1 inżyniera po studiach mechanizacji rolnictwa względnie mechanika, 2 techników mechanizacji rolnictwa na stanowiska instruktora i traktorzystów. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy. K4223

Dnia 23 maja 1963 r. zmarł po długich i cięż-kich cierpieniach, mój najukochańszy syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 42, sp.

## Bronisław Groniek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o go-dzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni  
MATKA, BRAT I RODZINA  
Poznań, Gdynia. K4302

W dniu 21 maja 1963 r. zmarł nagle

## Franciszek Hermann

długoletni pracownik Administracji  
W Zmarłym straciła Uczelnia sumiennego i uczciwego pracownika.  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24 bm., o go-dzinie 16 na cmentarzu Winiary.

REKTOR I SENAT  
WYŻSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ  
K4301

## Praca

Przyjmę panią do prowa-dzenia domu. Dochodzą-ce. Wynagrodzenie dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 348366.

Potrzebny pracownik z rodziną, pomocnikiem do pracy w gospodarstwie — mieszkanie, utrzymanie zapewnione, Osieczna, Go-syńska 9, pow. Leszno. 10737p

Pomoc domowa lub ren-cistka potrzebna zaraz. Chwałkowski 27 (sklep spożywczy). 35505g

Dnia 23 maja 1963 r. zmarła, opatrzona Sa-kramentami św., nasza ukochana, nigdy nie-zapomniana matka, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87, sp.

## Anastazja Tomkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o go-dzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni  
CÓRKI, SYN I RODZINA  
K4303

Dnia 22 maja 1963 r. odeszła na zawsze nasza najlepsza, najdroższa, nigdy niezapomniana matka, przeżywszy lat 76, sp.

## Jadwiga Szrantowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o go-dzinie 16 z domu żałoby we Wronkach. O tym zawiadamiają  
CÓRKI  
Wronki, Świerczewskiego 7. Poznań, Okonek. 36474g

## Sprzedaż

Zmniejszam felgi samo-chodowe, polecam felgi, podwozia, wóz gospodar-czy. Kuzdowicz, Dąbrow-skiego 94a. 35786g

Sprzedam urządzenie war-sztatu ślusarskiego. Fr. Soppart, Niegosiłowie, pow. Szprotawa. 10634p

## Nieruchomości

Działka nad Jeziorem Kierskim 5000 m² sprze-dam. Baranowo, Szamo-tulska 12. 35514g

Parcele budowlane pod domki wolnostojące — beryferia Poznań od 10.000 zł — również na spłaty sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun-waldzka 19 dla 35401g.

## Zgoby

Sprzedam parcele na Gór-czynie. Informacje: Gra-niczna 11 m. 12. 35407g

Uwaga! Willa wolnostoja-ca, wolna, wylężona lub bliźniak, w dzielnicy Os-trynogi, Grodzkiej, Wolszyskiej, Zbąszyń-skiej, Szamotulskiej, Da-browskiego kupię. Cena obojętna. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Ma-leckiego 21 m. 9, telefon 612-01, wewn. 346. 36522g

## Różne

Wykonuję parowe czyszczenie pierza z środkiem antymolowym (Poznań, Kraszewskiego 28 (Jeży-ce). 34294g

## Mikołaj Pięta

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o go-dzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W nieutulonym smutku pogrążeni  
ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA  
K4304

W dniu 22 maja 1963 r. zmarł

## Marian Matysiak

kierownik Szkoły Podstawowej nr 2 w Grodzisku Wlkp.  
W Zmarłym straciłami zasłużonego wycho-wawcę i serdecznego kolegę. Cześć Jego pamięci!  
ZARZĄD ODDZIAŁU POW. ZWIĄZKU NAUCZYC. POLSKIEGO W NOWYM TOMYŚLU  
PREZYDIUM POWIAT. RADY NARODOWEJ  
WYDZIAŁ OŚWIATY I KULTURY  
W NOWYM TOMYŚLU  
K4289